

Główny wydawca: drukarnia, wydawca: drukarnia i drukarnia.

Oddział: Kraków, 4 Maja 1880 r. w Lwowie: 4 Maja 1880 r. w Warszawie: 4 Maja 1880 r.

Przemysł: 4 Maja 1880 r.

Przemysł: 4 Maja 1880 r. w Lwowie: 4 Maja 1880 r. w Warszawie: 4 Maja 1880 r.

# CZAS

Przemysł: 4 Maja 1880 r.

Przemysł: 4 Maja 1880 r. w Lwowie: 4 Maja 1880 r. w Warszawie: 4 Maja 1880 r.

## Ogłoszenie przedpłaty.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim na Maj . . . . . zhr. 2-50  
Od 1go Maja do końca Czerwca „ 5—  
Z przesyłką pocztową w państwie Niemieckim na Maj . . . . . 6 marek  
Od 1go Maja do końca Czerwca 12 „  
Przemysł: 4 Maja 1880 r.

## Kraków 3 maja.

Nie trudnem było do przewidzenia, że zmiana rządu w Anglii wpłynie na stosunki polityczne Europy. Nie podobna, aby kierownicy spraw publicznych w tak wielkim i potężnym kraju ustąpili miejsca przeciwnikom, a jednak ten wypadek pozostał bez następstw dla innych mocarstw, a co zwłaszcza jest niemożliwem, oto żeby cofnięcie się z areny politycznej znakomitego i niezwykłego miarę człowieka, nie oddziaływało na bieg spraw publicznych, żeby nie wytworzyła się zła próżnia i żeby wszyscy nie lęzali się z tym wypadkiem. Lord Beaconsfield nie mógł opuścić stercu rządu w Anglii, żeby to nie poślubiło za sobą skutków dla Europy; za wiele znaczący, za wiele zdziałający, za wiele rozporządzający i za wiele postępowaniem swoim nacechował antonizmem między Anglią a Rosją w Azji i Europie! Braknie w radach Europy tego przelichowanego umysłu, który nie tylko umiał zmierzyć i dokładać ocenę groźbie niebezpieczeństwa, ale także nie-moc dzisiejszego świata, dzisiejszego pokolenia i dzisiejszej Anglii, która nie pozwalała im sprostać i należało się do niego; co było niezawodnie wówczas, iż lord Beaconsfield nieraz śmiejąc myślał, iż nie dążył i unikał doprowadzenia rzeczy do ostateczności, co się stało na siebie samemu chwilejności, kiedy był jedynie przetrzymywany znawcą swojej epoki. Tem większa jednak jego zasługa, że nie mógł opuszczać stanowiska, jak umiał opuszczać swoje poglądy, ani też stanowczy stępcy walki, umiał przeciw oddać niebezpieczeństwa, trzymać na wodzy nieprzyjaciela i nakasać mu uszanowanie i potęgę angielskiej.

Jak tylko nadeszły pierwsze wiadomości o wyborach w Anglii, powiedzieliśmy, że albo spowodują najgłębsze silniejszego wobec Rosji stanowiska sprzymierzonej Niemiec z Austrią, albo też powrócą pod jakąś formą do trójcarskiego przymierza. Zdało się, że w tej chwili przeważała druga kombinacja. Nie chcemy przesądzać, w jakich rozmiarach, a zwłaszcza na jak długo wkręci się do polityki trójcarskiego przymierza, ale nieścisły, nie mylił się przewidując, że jego wznowienie choćby w najłatwiejszym i najmniej rażąco sposobie będzie następstwem upadku torysów. Jednocześnie wysłanie generała Tresekowa z Berlina, a generała Ramberga z Wiednia do Petersburga na uroczysty dzień Aleksandra, sposób, w jaki organa berlińskie wyrażają się o tym wypadku i wiele innych jeszcze drobniejszych wskazówek, wszystko to świadczy, że są usiłowania zbliżenia się trzech państwujących w Wiedniu dla zastąpienia kombinacji omawianej w Wiedniu podczas bytności tamże ks. Bismarka, ta, która doprowadziła do wojny wschodniej, pierwszego rozbioru Turcji i szejcia Bośni i Hercegowiny. Prawdopodobnie, zbliżenie to nie będzie z początku, że tak powiemy, podkreślonem, ale nie-mianem będzie znaczącem.

Dwa mocarstwa środkowej Europy chciały uprzedzić Gladstona, aby nie dał mu się ubieść, zwłaszcza na Wschodzie. Kto zna usposobienie pewnych sfer wiedeńskich, ten zrozumie, że z połączeniem nieznawcy nieuchylił pierwszą sposobność zbliżenia się do Rosji, chociażby dla tego, aby ostrzedzić się przed niebezpieczeństwem, że dwóch a każdy powód był tu dobrym, zwłaszcza, jeżeli można było usunąć bez naruszenia sobie Niemiec, przeciwnie, *ex consilio* wspólnego. Bodźcami stać się tu mogły nieawodnie owe półsłówka, puszczone w świat przez Gladstona i jego zwolenników o tymczasowym, wedle brzmienia traktatu berlińskiego, szejcia Bośni i Hercegowiny. Dostępnym sobie przypominając gorące pozyskanie Bośni i Hercegowiny, owo marzenie o *Hinterlandzie*, aby, pojąć, że takie jedno słowo mogło mieć moc niewykłą, mogło obudzić troski, obawy a nawet gniew, a w każdym razie

popęchać do szukania zabezpieczenia dla spełnienia marzeń na jakiejś drodze, chociażby na drodze z Wiednia do Petersburga, która właśnie przebył generał Ramberg. A zresztą, kto mógłby temu postępowaniu coś zarzucić, nawet hr. Andrassy, który przybył właśnie w tych dniach, nie wiemy, czy przypadkowo do Wiednia, jak skoro zbliżenie się do Rosji, skoro krok grzeszczący, po za którym wychyla się złowroga intencja polityczna, zrobionym został wspólnie z Niemcami, bez oporu ze strony ks. Bismarka. Wszak to powróć tylko do kombinacji, która przez tyle lat głosząca była jako arendziele hr. Andrassy, do którego on nie rad przyszedł, że musiał. Być może, że hr. Andrassy żył po jeżdżeniu wiedeńskim nadzieję, że się na zawsze pozbył niemieckiej chwały autorstwa tego arendziele, ale dziś to marzenia zniknęły, jak piękny sen, jak sen o prowadzenie węgierskiej.

Jeżeli trójcarskie przymierze wznowione ma być na prawdę, jeżeli ma mieć istotne znaczenie i treść, musi ono zmierzać do wspólnego rozwiązania wszystkich spraw, a zatem przedewszystkiem sprawy wschodniej. Tu oczywiście stanąłby na porządku dziennym drugi podział Turcji, jak pierwszy był celem pierwszego porozumienia się trzech państw. I to wznowienie trójcarskiego porozumienia zestawiało austriackiego łowcę, który się nie tylko chętnie utrzymywał nabytków wobec polityki Gladstona, ale także zapewniał sobie nowych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że Gladstone i jego szkoła nie przez samą sympatię do Rosji, która może być tylko osobistą skłonnością dzisiejszego pierwszego ministra, ale z obawy przed konkurencją handlu i przemysłu austriackiego na Wschodzie, chciałby postawić tamę jej rozszerzaniu się tam i stawiać zapory na drodze do Saloniki, którą nawet lord Beaconsfield nie rad był widzieć w rękach Austrii, Anglii bowiem zadowolony są z każdego morza, a zwłaszcza o Egejskie. Ale lord Beaconsfield stawiał wyżej ważne względy polityczne, kiedy niezawodnie dla dzisiejszego rządu interes materialny staje się jedyną regułą życia.

Rosya, której w polityce zewnętrznej tradycjonalne przewidywało się, a która z niego umie korzystać, jak umie cierpliwie na nie czekać, Rosya, której wewnętrzne kłopoty i katylinarne wypadki dopomogły do zszargania wiarygodności nad nią z zewnątrz niebezpieczeństw, uchwyciły zapewne nawet z niełatwą radością pierwszą sposobność, aby ułomnieć niemożność i drugie położenie, które dla niej wytworzyłyby prawdziwe i istotne między Niemcami i Austrią przymierze. Rosya nie po prostu może, ale po-lawie dawniej przejdzie z odosobnienia do trójcarskiego związku, nie troszcząc się wcale ani o Anglię, ani o Gladstona, którego przejdzie do władzy *ipso facto* już było dla niej owym szczegółem, na które umie czekać. O wszystkim zapomni i wszystko powiegi dla chwilowego i upragnionego porozumienia się z potężnymi sąsiedzi, a zwłaszcza nada sobie pozory poświęcenia tych, których nigdy oszczędzać nie myślała — Polaków.

Pośpiech, z jakim *Goniec urzędowy* zaprzeczył o udzieleniu J. I. Krassowskiemu pozwolenia powrotu do Warszawy, wszelkież rzecz jest małej wagi sama przez się, nie jest jednak może bez związku dalekiego z przybyciem do Petersburga dwóch deputatów dwóch rozbiorowych mocarstw. Trójcarskie przymierze jest z wszystkich kombinacji politycznych najgorszą, najniekorzystniejszą dla Polaków. Oby nie stało się dla nich groźną. Ale właśnie należy się na niem trzeć, po-męskiu i roztropnie zapatrywać, gdyby wznowienie było miało; należy je Polakom przetrwać, jak je już raz umiejętnie przetrzymać umieli podczas ostatniej wojny. Trójcarskie przymierze musi być dla nas złowrogiem i niebezpieczeństwem już dla tego, że tak jego istota, jak forma są swój początek w naszym upadku, w rozbiore.

Alle dziś pomijając wszelkie możliwe szersze i większe kombinacje polityczne, trójcarskie przymierze może oddziaływać nawet deprymująco na wewnętrzne życie i stosunki narodu polskiego, na to wszystko, co z przyrodzonego prawa należy mu się, bo sprawa jego staje się natychmiast igraszką a raczej grą między trzema sprzymierzonymi, a przecież nieufającymi sobie i niedowierzającymi właśnie na gruncie polskim mocarstwami. To też na całym obszarze ziem polskich czego się nie otrzymało i nie zdobyło przed tem, nierównie trudniej byłoby używać po wznowie-  
niu trójcarskiego przymierza. Na samo przy-puszczenie, że nastąpić ono może, czujemy zmianę w tonie, kiedy mowa o Polakach. Już z Rosji dają się słyszeć głosy, że sprawa polska nie jest wyłączną wewnętrzną a jak nam donoszą, w Petersburgu czynione są nie bezowocne u cesarza usiłowania, aby wpoić w niego przekonanie, które odwróciłoby od istotnych winowajców znowu, że wszystkie roboty nihilistyczne kierowane są ostatecznie przez Polaków. Niektóre najwęższe wypadki i pożalowania godne zdarzenia, między innemi proces krassowski, przyczyniły się do wzmocnienia wiary w tę niesłychaną potwara, a zawięście umięją ją wy-szykować wszystkie wrogi Polakom czynniki i znowu już jest mowa o spiesznem odwołaniu generała Kotzebego jako zbyt uległego wpływowi polskiemu (?) a o żadnych zmianach na lepsze już nam donoszą, w Petersburgu czynione są nie bezowocne u cesarza usiłowania, aby wpoić w niego przekonanie, które odwróciłoby od istotnych winowajców znowu, że wszystkie roboty nihilistyczne kierowane są ostatecznie przez Polaków.

Pan Rieger, że zwykłą i właściwą sobie propozycją pospieszył na czele przychodzącego klubu czeskiego do Koła polskiego podziękować za po-parcie dane pośród czeskich w sprawach języko-wych. P. Grocholski bardzo słusnie odpowiedział, wych. P. Polacy zawsze stać będą w obronie praw, które uważają sami za nietykalne i święte, a tak w prostych wyrazach wypowiedział istotny powód zaobowiazania się Koła polskiego w tej ważnej sprawie. Sena musiała być zajmująca a nawet roz-culająca. Teraz czekać będziemy z niecierpliwością, aby nadarzyła się Koła polskiemu sposobność wysłania swojego prezydenta z podziękowaniem do klubu czeskiego.

Nie ma zaiste w życiu parlamentarnem śmiel-szego aforyzmu, żeby nie powiedziałem nonsensem, jak rząd stojący ponad stronnictwami a jednak coaraz bardziej dochodzi się do przekonania nie tylko, że on jeden jest na dziś możliwym w Au-strii, ale w ogóle, że jest najmniej szkodliwym i że rząd parlamentarny logiczny, rząd z sen-sacją mogłyby się stać nadzwyczaj niebezpiecz-nym. Dowodzi to najlepiej, że w Austrii nie-może istnieć parlamentaryzm w ścisłym tego sło-wa znaczeniu, tak jak go pojmują we Francji, Anglii i innych krajach a to dla tego, że pod-stawa bytu Austrii jest pierwiastek federacyjny i to federacyjno-narodowy, którego istotą pozosta-nie zawsze kompromis a nie przewaga jednego nad drugimi. W tem też, nie powiemy, siła, ale ra-eya bytu hr. Taaffeego. Pozostanie on zatem przy-władzy a zwrócenie tylko podobno jego uwa-gi na konieczność lepszego baszenia, aby przy-ważnych sprawach staranniej zapewniał sobie większość, niż to uczynił przy pamiętnym gło-sowaniu nad funduszem dyspozycyjnym. Do wszyst-kich niebezpieczeństw, które grożą dobremu chęciom hr. Taaffeego, przybywa największe, oto widoczna dążność centralistów stawiania kwestji na gruncie walki Niemców ze Słowianami. W ten sposób u-przedkonia rzecz stać się może złowrogią, a ten-dencya ta wyraźnie przebiegała w mowie p. Her-berta z powodu szkoły wojskowej w Zadarze, która-rej nie potrzebnie prawica odmówiła subweneyi, drażniąc tem nie tylko lewicę, ale wojsko oraz u-szczęplenie niemieckie. I tu znowu nie zbyt szczęśliwie uszuć się dała przewaga oraz nieco pozabawiony taktu w tym wypadku despotyzm hr. Hohenwar-ta, despotyzm, który naciężył może nad wszyst-kiem i wszystkimi Niemcami.

Alle hr. Hohenwart wódc swoich powodzeń i w pełni władzy parlamentarnej ma tę przetr-oność, która niezaprzeczenie potrzebną jest na przyszłość, iż zwraca nieustannie swoją uwa-gę na najważniejszy w Austrii czynnik, na Ko-roń. Wiedząc, że Koronie należy wiele na spie-sznem uchwaleniu ustawy o taksach wojskowych, usunął on z porządku dziennego nawet budżet, byle sadość uczynić życzeniu najwyższemu. W tem osuć przysięgę nacelnika rządu. Z powodu tych

taks wojskowych, a w skutku nieobecności mini-stra Horsta, p. Ziemiański wystąpił w za-stępstwie ministra obrony krajowej i po raz pier-wszy oświadczył. Teraś pytanie, kiedy się skoń-czy obrady Rady państwa, a raczej, kiedy się zbiorą sejmy krajowe. Ale to już nie należy do zastępcy ministra obrony krajowej. W Wydziale krajowym we Lwowie jest podobno niemiękanie, że jeżeli sejm ma się zebrać dopiero w czerwcu, lepiej, żeby się nie zebrał. Nie podzielalibyśmy całkowicie tego zdania. Jeżeliby sejm z samymi po-żaskiem czerwca byłbywołany, to mogłyby wów-czas przynajmniej nagłe załatwić sprawy, przed rozpoczęciem ważnych w gospodarstwie ro-bót, które wielu posłom nie pozwoliłyby oddalić się z domu. Mniemamy, że hr. Taaffe nie szczę-dliwej wystawia na próbę cierpliwości krajów ko-ronnych. Do dobrze obmyślanych, rozważnych i lu-sznych kroków dzisiejszego rządu należy należyć rozporządzenie, dotyczące używania języków kra-jowych w Czechach i na Morawie. Najgrzeszniej-szym jednak było w tem wszystkim położenie obok nazwiska hr. Taaffeego podpisu p. Stremayra. Któżby nie poznał tu właściwego, a w takich rzeczach niepospolitego sortu prezesa gabinetu? Rozporządzenie ma i tę dobrą stronę, że się gnie-wają na nie centraliści, a bez najmniejszej słu-szności.

Ks. Bismark ponosi w parlamencie klęskę, które mogłyby pościszyć hr. Taaffeego po wsty-żkach sąwadań, jakich doznał w Izbie, nie wyjmując i tego, który go przypadkowo spotkał przy funduszu dyspozycyjnym, gdyby hr. Taaffe miał tyle co kancelar niemiecki innych powodów po-ciechy. Jeżeli jednak hr. Taaffe nie sobie nie robi z klęsk w Izbie, to można być pewnym, że ks. Bismark ostatecznie da sobie zawsze radę z Izba-mi, czy będzie na nie walczył, czy będzie je lekce-ważał. Tymczasem układy z Rzymem nieco za-chwiał się, wszelkież zapewniając nas, że udał się znowu do Wiednia ksiądz Reiss, poddany pruski, a przydany p. Hüblrowi do układów z kar-dynałem Jacobinim, co od dawna myli dzienniki, które tego księdza biorą za księcia Reuss, emba-sadora pruskiego w Wiedniu, który podobno weale do układów się nie mieści. Jest to ciekawy szcze-gół świadczący o dokładności i wiarygodności dzien-nikarskich doniesień. Co się tyczy praktyki, to o tyle *Kulturkampf* nieco zwolnił, że jak nas sape-niając, obecnie wszelkie skargi w tej mierze idą nie wprost do prokuratorów, ale do naczelnych prezydentów, którzy dopiero orzekają, czy należy rozpocząć działanie sądowe, co rzeczywiście zwal-nia znacznie prześladowanie.

Gabinet p. Gladstona moźnolnie, ale się wra-zacie ostatecznie ukonstytuował. Treba było przypuścić wszystkich sprzymierzeńców do *halali* i do podziału łupów. Zjadł wośdo do gabinetu polno Rabagańców, którym niewątpliwie serce doliło z radości, kiedy przypuszczali zostali do uczołowania ręki królowej, która zapewne obtarła ją sobie potem starannie.

Kryszą gabinetowa w Rzymie dowiodła znowu, jak mało stałości i spójni przedstawiają żywcie skrajne i wszelkie lewicę, które zawsze i wsze-dzie pozostają tem czem były, chociaż przypad-kiem dorwają się władzy. Innego najęcia to prze-silenie nie przedstawia; nauka zaś, jaką wyła-gnąby stąd można, nie byłaby nową, oto, że należałoby gdyby można obejść się, jak na to na służbę podobno żywcie i postąpić tutaj jak wszędzie, jak to uczynił Ludwik XIV przy otwar-ciu pierwszego są swojego panowania parlametu.

Tymczasem wynaloziona przez Włochy kombi-nacya dla załatwienia sprawy granic Czarnogóry, nie stała się jeszcze rzeczywistością, dzięki Al-bańczykom, którzy, jak ktoś słusnie zauważył, trzymają się zasady ks. Bismarka: *Bati possi-dentias*. Ta odrobina Albańczyków może mieć niedosługo to samo przesnaczenie, co zdźbiło hercegowińskie. W tej jednak chwili mocarstwa nie chcą podobno nadać sprawie granicy Czarno-góry rozmiarów europejskich, lecz pragną, aby pozostała lokalną. I o tem ostatecznie rozstrzygną losy trójcarskiego zbliżenia się lub oddalenia.

## KORESPONDENCYA „CZASU”

Wiedeń 30 kwietnia.

(Z Kola polskiego).

W dniach 22 i 23 kwietnia obradowało Koło

polskie dalej nad szczegółowymi pozeysami bu-dżetu, naradzając się nad tem do których pozeysy należą wniosek poprawki. Przy rozprawach nad budżetem ministerstwa handlu uchwalono, na wnio-sek hr. Starzeńskiego, starać się z rządu o u-stanowienie filii banku austro-węgierskiego w Tar-nopolu, a zarazem przyjęto poprawkę do tego wniosku, aby żądać założenia takiejże filii także w Tarnowie. Następnie postanowiono, na wniosek p. Chrasnowskiego, aby zabrać głos przy rozpra-wach nad wydatkami na utrzymanie ruchu na dro-gach żelaznych i wniesić następującą rezolucję: Wzywa się rząd, ażeby przeprowadził, iżby ta-ryfy za przewóz towarów na drogach żelaznych wewnątrz państwa, niższe zostały do wysokości tariff międzynarodowych. Przy pozeysy wydatków na posaty i telegrafy, pozwoliło Koło p. Hausen-rowni, na jego żądanie, zabrać głos dla wykazania zbyt wielkich wydatków na służbę telegraficzną w Tyrolu.

W dniu 24 i 26 kwietnia obradowało Koło nad komisyjną projektem ustawy o taksach wojsko-owych, które mają opłacać nie podlegnięci do słu-żby wojskowej. Pośsey członkowie komisji izbo-wej, która tę ustawę roztarzała, zdali sprawę z przebiegu obrad w komisji i usasadnili popraw-ki usonyione przez nią w projekcie rządowym; zarazem wykazywali korzyści tej ustawy w po-równaniu z podobną ustawą uchwaloną w Szwaj-carii 1878 r. i zaprojektowaną obecnie dla pań-stwa niemieckiego, a korzyści głównie z powodu, że według ustawy zaprojektowanej w Austrii, dośchoł z taks przemianony jest w jednej po-lowie na lepsze zaopatwienie inwalidów oraz wdów i sierót po poległych w boju, a w drugiej po-lowie na wsparcie rodzin, które po uruchomieniu armii i powołaniu pod broń rezerwistów, którzy je żywili, zostają obecnie bez utrzymania i są cięż-żarem gminy; prztem przedstawiali potrzebę nie-których jeszcze poprawek w celu, aby ustawę mniej usiałwą uczynić. Jakoż Koło uchwalilo poprawki: do §§ 1 i 18 w tej myśli, aby taksy wojskowej nie pobierano już za rok 1879. Dalej z powodu niejasności redakcyi § 16, Koło przy-jęło zredagowaną przez oddzielną jego komisję, stylizującą tegoż paragrafu a w wysł poprawki u-chwalonej przez komisję Izbową. Nadmienię tu wypada, że stylizację tę komisja Izbowy nastę-pnie przyjęła. Uchwalono także dodatek do § 16 aby wrznie klęsk elementarnych zwolnić od opła-ty taksy obowiązanych a polieczonych do czterech klas najniższych.

Na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia Koło przy-jęło do § 17 poprawkę, aby o tem: kto i według której klasy opłacać ma taką wojskową, orzekła ostatecznie komisja złożona, pod przewodnictwem nacelnika powiatu, z dwóch reprezentantów lu-dności podatkującej, mianowanych przez nacelnika powiatu, a co do obszarów dworskich przez wy-dział powiatowy, oraz z dwóch mianowanych przez rząd. Następnie obradowało Koło dalej nad szcze-gółowymi pozeysami budżetu, a z kolei nad wy-datkami ministerstwa skarbu.

Po długich rozprawach nad tytułami tego bu-dżetu, odstąpiono od zamiaru stawiania kilku pro-powonanych rezolucyj, a uchwalono, na wniosek p. Dworskiego, wniesić przy dziele stępli i nale-żytości rezolucję następującą: Wzywa się rząd, aby w ciągu 1881 r. przedłożył Izbie projekt no-wej systematycznej ustawy stęplowej i o nale-żytościach, uchylającą wszystkie dotychczas ob-wiązujące.

Na posiedzeniu 28 kwietnia uchwalono po dłu-gich rozprawach na wniosek p. Krzczunowicza, przedłożyć memoriał rządowi, mający na celu słusniejszą i z dobrem kraju zgodniejszą prze-prowadzenie noweli regulującej podatki grun-towne.

Podczas tego posiedzenia przybyła do Kola de-putacya klubu czeskiego, złożona z prezesa te-goż klubu p. Riegera, wiceprezesa p. Sroma i księcia Lobkowicza z podziękowaniem, że Koło polskie głosowaniem swoim solidarnem poparło żądania Czechów, wyrażone w rezolucjach wnio-szonych przy budżecie ministerstwa oświecenia a domagających się równouprawnienia języka czeskiego w uniwersytecie praskim i w szkołach średnich, przez ustanowienie w tym uniwersyte-cie katedr dla wszystkich przedmiotów z wyka-dowym językiem czeskim i założenie większej liczby szkół średnich i specjalnych z takimiż je-zykiem wykładowym w Czechach i Morawach. Pośey Rieger w imieniu deputacyi przemawiał po

## Część literacko-artystyczna

## Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku,

uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku. \*)

Napisał

X. Edward Likowski.

W Poznaniu 1880 r., wielka 8a, str. 465.

## I.

Nie zawsze to prawda, że „łatwiej krytykować niż zrobić”. W ocenie dzieł tego rodzaju, jak książka X. prałata Likowskiego, napisanie krytyki przedstawia niemal tyle trudności, jak jej

ułożenie. Na każdej bowiem karci spotkasz się z tuzinem wypadków i sądów, które krytyka spraw-dzić i pilnie rozobrać musi, zanim wyda o nich swo zdanie. Treściowość ta, objawiająca się boga-ctwem rzeczy a prostotą stylu, jest bezwątpienia najpiękniejszą zaletą, zwłaszcza w tej dobie, gdzie nie rzadko zabierają się do autorstwa ludzie, któ-rymby pióro na książkę zamiennie, pierw uszyć się i donieść a potem pisać należało. Ale jakie trudo-dno zdać sprawę z tak bogatego i tak wprawna ręką obróbnego materiału? Wybaśy więc szan-owny autor, wybaczasz czytelnicy, jeżeli krytyka tym razem nie będzie wyoserpująca.

Jaki cel tej książki?

Celem jej „wykazać przyczyny wewnętrzne i zewnętrzne upadku Kościoła unickiego na Rusi i Litwie w XVIII i XIX wieku”. Towarzystwo historyczno-literackie w Paryżu, które w swoich rocznikach nie raz jeden a zawsze gruntownie i sumiennie zajmowało się sprawami Rusi, patrząc na zupełny upadek Unii w deocyi Chelmskiej a na zagrożony jej byt w skutec robot partyi świę-tojurskiej w Galicji, postawiło 1875 r. powyższą kwestję, naszym unyom jako temat pracy kon-kursowej na r. 1877. Tak mało jednak do nie-dawna zwracano uwagi na Ruś; a zwłaszcza na religijną Unię Rusi, tak troskliwie ją omijano w podręcznikach historycznych i rozprawach, albo

tak lekko i pobieżnie abywano, że na termin kon-kursowy, 1. o marca 1877 nikt się z rozwiązaniem pytania nie zjawił; szał więc: nikt nie czuł się na siłach, aby sprostać zadaniu, albo nie pojmo-wał jego doniosłości. Towarzystwo paryskie wsze-lako, którego sekretarzem i duszą był zmarły nie-dawno nieodżałowanej pamięci Bronisław Zaleski, przekonane o potrzebie bliźszego zainteresowania się Unią Rusi zapowiedziało powtórnie ten temat, jako pracę konkursową na rok 1879. Na to we-zwanie odpowiedziało dwóch tylko — jednego prace wydała się niedosyć systematycznie i do-wodnie obroniona, a za przyjęto i uwieszoną rozprawę X. Likowskiego, jako rozwiązującą jasno i treściwie zagadnienie. Co było w rękopisie, au-tor ogłosił drukiem, i tak powstała książka ob-szernych rozmiarów i treścią bogata. „Jeżeli ta książka moja — pismo na wstępnie nasz autor — adole, ośnego najgoręcej pragnę, nie tylko zain-te-resować dla sprawy Unii siomków moich tak du-chownych jak świeckich, ale na to przez bastron-ny i od wszelkiego uprzedzenia wolny sąd o wy-padkach w jego zakresie wchodzących i o osobach w nich działających chociażby tylko tego i owego z Rusinów-Uniów zgryzliwie dla Polaków i Po-laki usposobionych przyjaźniej nieco nastroić — będę się czuł za trud podjęty, sowiecie wynagro-dzonym i znajduję w tem zasługę do dalszej zain-te-

rzony na tem polu pracy”. Str. IV.  
Jeden z świeżych pisarzy ruskich, twierdzi, iż znamy (Polacy) lepiej historję Greków lub Rzymian, niż historję Polaki lub Rusi. \*) Co do Polski wątpię, ale co do Rusi, to kto wie, czy nie-ma ten autor słusności, bo ożemże sobie wy-tłumaczyć, że na dwukrotne wezwanie poważnego Towarzystwa paryskiego, mające całe osętery lata do studyów i badań, na tyłu współpracowników, piem peryodycznych, na tyłu „literatów” zgłosiło się dwóch tylko. Zgłosili się przecie, a skoro je-dnego z nich pracę uwieszoną nagrodą, to już krytykowi nie wypada być surowym.

Z jakimi zasobami wiedzy i źródeł historycz-nych przystąpił szanowny autor do pracy? Napi-sał on przed laty kilkoma podręczną historję *Unii kościoła ruskiego z kościołem rzymskim*, która do-tąd ile wiemy jest jedną i jedyną, a jako podręcznik świadczy dobrze o bogactwie i uszerzo-ku, zwłaszcza duchownej. Przez dwa lata 1877 i 1878 jak to w „słowie do czytelnika” wyzna-je oddał się specjalnym studyom nad Unią. XVIII i XIX w. o ile pozwalały obowiązki urzę-dowe” przejrzał archiwa Xat Czarortyjskich w Kra-kowie, biblioteki Ossolińskich i staupigili lwo-

\*) X. Kaczala: „Polityka Polaków względem Rusi” str. 2.

wakiej; miał pod ręką rzadkie dokumenta przepi-sane przez s. p. ks. Pawła Szymańskiego dzieka-na katedry Chelmskiej; wertował sumiennie do-kumenta już ogłoszone drukiem zwłaszcza w kode-ksach dyplomatycznych ruskich i w monumen-tach Theimera; szanę ma też niemal wszystko cokolwiek o tym przedmiocie w jakimkolwiek języku pismo”, a pismo bardzo wiele zwłaszcza w Rosji. Zasad to nie mały, bo dochodził do 87 doku-mentów i źródeł, a chociaż znaczna część tych źródeł ruskich które wymienia, wzięta już z drugiej ręki, w tłumaczeniu w odczytanych cyta-tach, które nie zawsze bywają wiernie i dokładnie. Chociaż z powodów łatwo zrozumiałych nieprzystępnym mu były archiwa ruskie, petersburskie zwłaszcza i kijowskie, i dlatego dzieło nie może być nazwane monumentalnem, to jednak zasługa autora i naukowa wartość dzieła jest wielką i go-dną uznania nawet szlidywych z natury krytyków a wdzięczności u czytającej publiczności.

Zaopatrując się dobrze w materiał historycz-ny tak go nasz autor rozkłada.

Na rozwoju dziejów XVIII i XIX wieku cerk-wi unickiej przedsięwzięciem wykazać przeto-jujący się wolna pod wpływem przeróżnych okoliczności upadek jej, będąc przekonanym, że ten sposób przedstawiania rzeczy pozwoli mi, że-śniej i wywołanie na zadanie odpowiedzieć ani-



awdy niema w twierdzeniu, że przy budowie kolei  
lu ludzi straciło życie, ile kolej liczy progów, i że  
... między trzaskami ziemi. Kwa-

wiedział jednak, że przesadzono trudność wykonania. Wzianca poziomu między obu morzami nie jest tak wielka, jak zwykle sądzić, różnica ta nie wynosi 6, a tylko 4 m., to jednak nie jest żadną przyszkodą, wedle Lessepsa utworzy się przez zgłębienie kanału do m. poziomu przecięciowego, tak, że nie będzie nawet potrzebne uwnięsja szluz budować. W końcu Lessepsa wiele zajmujących szczegółów o podobną, jaką odprawił dla propagowania projektu po tej Ameryce północnej. Wiadomo, że amerykańskie ochętnie patrzy na to, gdy obcy wtargną się do raw, które obchodzą specjalnie Amerykę. Nowy skutek przejęcia, jakie mu zgutowano w Waszyngtonie, San Francisco, Chicago, Bostonie i Waszyngtonie, nie wąpij już Lessepsa o przywołaniu amerykańskich; pierwotne ich niedowierzanie zamieniło się, dzięki literyngm i prasie publicznej, w prawdziwy zapal. Prezydentowi Hayesowi oświadczył Lesseps: "Wyudajcie kanał z wami lub bez was!" a gdy opuszczał Amerykę, oświadczone mu, że mu do tego dopomoczą. Słowa to przejęto ciekawkami, poczem zwrócił się

pięć między morze Panama; ogólnie przyzwolenie mu-  
nię wespółobywateli doaje mi odwagi; kanał Panama  
ka kanał Szaki wykonany zostanie przez f anouską  
noliwość, f anouską oharność, krew fraouszą i jak  
e spowiedziam, z pomocą francuskich kapitałów."

Władysławowiek pokrzykując: Strzał policyjny  
przystąpiła: Teofila Pijanowskiego, za kradzież chie-  
na na pla-n Szczepeńskim; Wojciecha Odsiomka, za  
radzień w służbie i zbiegnięcie z takowej; Teofila  
radzieńskiego, za kradzież odzieży; za pijanstwo 14  
rob.

W policyi złożono książkę do nabożeństwa „U stóp  
krzyża Świętego", z obrazkami, zaleconą wczoraj  
a plantacyj w pobliżu ulicy Szewskiej.

Władysławowiek we wtorek a 4 maja: Ósmy gościny  
występ p. Władysława Szczygłowskiego str. tót. trefno  
arsz. komedia w 4 aktach przez Józefa Narayni-

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół Sztuk  
ęknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz.  
1ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstęp w niedziele 15  
centów, w dnie powszednie 30 centów.

— Muzeum Ks. Czarotoryskich przy bramie Floriańskiej otwarte we wtorki i czwartki od 10ej do 12ej.

— Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jajellońskiego (w *Collegium majus*) zwiedzać można odzienne od 11ej do 1ej prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich.

— We wtorek d 4 maja *Krzyż. ŚŚ. Floryana i Toniki.*

---

— Zajmującego dzieła Dr E. Holuba, *Sieben Jahre in Süd-Afrika*, o którym dawniej wspominaliśmy wyszły zeszyty 6—8, oznaczające się jak poprzednie pięknym opisem i rycinami. Cieskie wydanie tego dzieła zyskało w krótkim czasie 1,000 prenumeratów.

— *Divandalen Listöv* (Nowin teatralnych) wyszedł Nr. 1 i zawiera między innymi artykułami dotyczącymi przeważnie teatru także wspomnienie o niedawno zmarłym aktorze, który występował w teatrze Alnabach.

zmarłym K. Śladkowskim z jego portretem. Ammanna  
zeski *Narod sobie*, którego dochód z rozpzedazy

— Nr 32 *Inżynierii i budownictwa*; pisma fachowe, wychodzące w Warszawie, zawiera: Nasze zaspołmiennictwo techniczne; O zawiązkach inżynierów na kolejach żelaznych, p. J. Albrychta; Środki zapobiegające wypadkom na kolejach żelaznych; Żelazo lane kowalne; Przysąd Edisona do otrzymywania prądu; Sposób zrównoważenia ciężaru sztang przy wierceniu głębokich otworów świdrowych i studniń artezyjnych, p. M. Sokolowskiego; Przystępny wykład prowadzenia poszukiwań zapomocą sznurowania, p. Z. Woyśławca (o. d.); Odczyty; Bibliografia; Wiadomości ogólnokrajowe; grud 17 tekie, jedna osoba plansza.

— Pojawiło się znów pismo z modami dla kobiet. W Warszawie zaczyna na nowo wychodzić pismo ilustrowane p. n. *Mody Paryżki*, którego wydawnictwo na krótki przeciąg czasu było wstrzymane. Redakcja obieguje prowadzić już nadal wydawnictwo regularnie i bez przerwy. Ilustracje są bardzo dobre, a oprócz mód i wzorów, nie zapomniano także o części literackiej.

---

*Od Administracji „Czasu“*

Dla rodziny X. Terlikiewicza złożył A B 1 złr.

## Teatr.

„Pozytywni.“ Komedia w 4 aktach Narzyskiego.

Pan Szymanowski wystąpił po raz siódmy na naszym scenie w roli Eugeniusza. Jeżeli w poprzednich występach wyudałnił artysta w grze swojej wielką swobodę, inteligencję, werwę i dowcip, to rola Eugeniusza dała mu sposobność do okazania jednej z najpiękniejszych zalet prawdziwego talentu, bo twórczości. Istotnie z roli swej pan Szymanowski stworzył całość tak oryginalną, typową, że gra jego od pierwszej do ostatniej sceny, pomimo, że rola jest drugorzędna, najwięcej zajmowała i wysunęła się na pierwszy plan. A jak naturalnie i proste-

skiego. Oprócz tego jest jeszcze kilkanaście innych spraw mniej ważnych, osobistych, formalnych i t. p.

znanych z kądinąd dokumentów i rozpraw rosyjskiego jezuity Martynowa, popa Moroszkina, pamiętników chełmskiego wygnańca X. Telakow-

kiego i X. Bajarskiego.

Skasany na takie ubóstwo historycznych źródeł, ograniczył się szanowany autor na straszek i ugrurowaniu ich sposobem więcej kronikarskim niż historycznym, opowiadanie jego czytelnikowi, że w tajemnicy, przejmując gruszę; bo tej kronice wypadkom towarzyszy sens historyka i namaszczenie kapłana. A styl? styl jest staranny i poprawny ale nieco ciężki a miejscami traśli germanizmami jak n. p. w samym tytule dzieła \*).

Za co zdów nie mógłby winić autora, świadomi dobrze w jak niskorzystnych warunkach da języka polskiego zostają nasi bracia wielkopolscy, wysłuchani od szkółki wiejskiej do uniwersytetu pod naciekami pruskiej germanizacji.

Oto ogólne uwagi nad poważną pracą X. prałata Likowskiego.

*X. St. Załęski S. J.*

\*) Tytuł brzmi: Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wiek: uważane głównie ze względu na przyczyny jego upadku. To przecie nie popolsku; można by natomiast powiedzieć: Z uwzględnieniem przyczyn jego upadku.



mi środkami umiał artysta przedstawić nietylko trafnie ale nawet głębiej ten typ, począwszy od wybornej zewnętrznej charakterystyki, której jednak artysta nigdy nie nadużywał, tak, że twarz jego nie zamazana i niezalepiona mastykami, zdolna jest wyrazić każde wewnętrzne uczucie i każdemu słowu nadaje odpowiedni wyraz, gra jego spokojna, naturalna a obmyślana i w najdrobniejszych szczegółach opracowana, posiada wielką siłę komijną połączoną z prawdziwym artystem. W roli Eugeniusza miał p. Szymanowski niepospolite chwile: do takich zaliczamy cały akt trzeci, scenę na kanapie z Zenobią, a szczególnie akt czwarty; tutaj każde słowo, każdy ruch, każde spojrzenie było doskonałe, i nie było ani jednej dłoni w teatrze, któraby serdecznymi oklaskami nie okazała mu swego uznania. W roli Genia p. Szymanowski pamiętał i o tem, że to postać swojska, więc umiejętnie w grze swojej zaznaczył ten rys.

Jeżeli przeglądniemy galerię postaci, jakie dotąd przedstawił nam p. Szymanowski, przekonamy się, że pomimo wielkiego podobieństwa między rolą, warszawski artysta umiał każdej roli nadać odrębną indywidualność, w każdej użył odpowiednich cech i rysów, w żadnej nie powtórzył się. De Grignon (Walka kobiet), Karol (Pomyłka), Urban (Safandula), Edgar (Polowanie na zięcia) i nareszcie Genio (Pozytywni) przedstawiają nam taką rozmaitość jednego i tego samego typu, takie zresztą powychwycenie z życia wszystkich odcieni charakteru a przytem tak głębokie przejęcie się, że obok artysty znać człowieka, obserwującego życie, umiejającego wyszukiwać wady i śmieszności i te dowiepnie przedstawiać. Wszystkie te role, w których dotąd widzieliśmy p. Szymanowskiego, wymagają na pozor tylko lekkości, swobody i pewnej dozy komizmu; dla prawdziwości i poważnego artysty jednak swoboda i lekkość nie są celem ale środkiem, one służą mu tylko za kanwę, na której dopiero artysta przeprowadza swój charakter; wera i swoboda są tylko przynętami gry, ale nie samą grą, jak to zwykle zdarza się. To obserwowanie z natury, a potem zresztą użyte na scenie, nadaje panu Szymanowskiemu, odrębną a wybitnie stanowisko artystyczne to go wyróżnia i sprawia, że jedna jego mała rola misternie opracowana, wywołuje wrażenia, i pozostaje w pamięci widza. Bo najwzwyż zaletą artysty jest smak estetyczny i wiara. Wszystko to w grze Szymanowskiego widnieje.

Publiczność licznie zgromadzona w sobotę witała pana Szymanowskiego jak swego ulubieńca, pozyskał on sympatję tej a nie tylko przy wejściu na scenę witało go hucznymi oklaskami, ale przywołując po każdej ważniejszej scenie.

O grze innych artystów w *Pozytywnych* pisano tu dawniej. Całość poszła żywo i dobrze. Wspomnieć jednak należy, że pani Lidia była inteligentną, zimną pozytywną kochanką, a p. Stachowiczówna sympatyczną i miłą Hanią, że p. Stawski grał poprawnie i nie urońiła nie w komizmie, że pp. Żelazowski, Sobiesław, Szymański, Feliksiewicz grali dobrze i p. Głkowski jako Gwazdalski przyczynił się do powodzenia sztuki.

## Gospodarstwo handlu i przemysłu

**Wiedeń d. 1go maja.** (*Neue freie Presse*). Działające sprzyjające zasłom, łącznie z nadchodzącymi wiadomościami o dobrym stanie oziminy w Ameryce i anizających się cenach w Nowym Jorku, wpływały niepomysłnie na targ zbożowy, tak że w końcu święto ubiegłego tygodnia płacono za 100 kilo gotowej 12.50 do 12.75 szr., za odstawa w maju 11.60 do 11.70 z odstawa w jesieni 10.60; za 100 kilo żyta 10.40 do 10.60; za 100 kilo jęczmienia 9— do 9.40; za 100 kilo owsa 7.65 do 7.80 szr.

**Telegramy zbożowe Gascy Lwowskiej** z d. 30 go kwiet. — Wiedeń: pszenica 12.50 do 13.50 szr.; żyto od 10.20 do 10.50 szr.; okowita 10.000 liter procent od 35.75 do 35— szr. — Buda-Pest: pszenica 75 kilgra. (na wiosnę) od 10.42 do 10.47 szr.; rzepak (sierp. — wrześ.) od 13.88 do — szr. — Berlin: pszenica 80tka (kwiecień-maj) 217.50; żyto —; spirytus loco 61.20, olej rzepakowy 54.30 —; szaszetki: pszenica — szr.; rzepak (jesień) — szr. — Paryż: maki 159 kilogr. 63.50 szr.; olej rzepakowy 19 — szr.; spirytus — szr. — Wrocław: pszenica — szr.; żyto —; owsa — szr.; spirytus — szr.; kukurudza — szr. — Kolumbia: pszenica — szr.

Koszt transportu za 100 kilo zboża wynosi: z Krakowa do Wiednia 1 szr. 3 centy, z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów, z Lwowa do Krakowa 96 cent.

## Kursy pieniędzy i papierów publ.

Kraków 3 maja.

|                                      |       |       |
|--------------------------------------|-------|-------|
| Ruble papierowe rosyjskie za 100 rs. | 125 — | 126 — |
| Rubel srebrny obrazkowy              | 1 63  | 1 75  |
| Marki niemieckie za 100 marek        | 58 —  | 59 —  |
| Dukat węg.                           | 5 57  | 5 66  |
| 20 franków                           | 9 43  | 9 53  |
| Imperyj węg.                         | 9 70  | 9 80  |
| Srebro austriackie za 100 szr.       | 100 — | 100 — |
| Kupony srebrne płatne                | 99 50 | —     |

### Listy zastawne i oblig.

|                                                                                     |        |        |
|-------------------------------------------------------------------------------------|--------|--------|
| 5% pożyczka krajowa galicyjska                                                      | 99 —   | 102 —  |
| Obligacje indemnizacyjne galicyjskie                                                | 97 50  | 99 50  |
| 4% listy zast. Tow. kred. ziemsk.                                                   | 89 75  | 91 25  |
| 5% listy zast. Tow. kred. ziemsk.                                                   | 96 75  | 98 —   |
| 6% listy zastawne Banku hipot.                                                      | 101 75 | 103 25 |
| 6% listy dłużne galic. zakł. włoś.                                                  | 102 —  | 103 50 |
| 5% listy zast. g. z. kr. w Krakowie, zwrot za 36 lat, srebrem za 100 szr. w. a.     | 94 —   | 96 —   |
| 6% listy zast. g. z. kr. w Krakowie, zwrot za 36 lat, banknot. za 100 szr. w. a.    | 97 —   | 99 —   |
| 6% listy zast. g. z. kr. c. w Krakowie, zwrot za 18 lat, banknot. za 100 szr. w. a. | 97 25  | 99 25  |
| 7% listy zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrot za 20 lat, banknot. za 100 szr. w. a. | 100 —  | 102 50 |
| 4% listy zastawne Król. Pol. ser. I (za 100 rubli)                                  | 97 —   | 99 —   |
| 4% listy zastawne Król. Pol. ser. II (za 100 rubli)                                 | 97 —   | 99 —   |
| 5% listy zastawne Król. Pol. z r. 1869 (za 100 rubli)                               | 98 —   | 99 50  |
| 4% listy likwidacyjne Królestwa Pol. (za 100 rubli)                                 | 85 —   | 86 50  |

### Akcyje kolejozwe i bankowe.

|                                            |       |       |
|--------------------------------------------|-------|-------|
| Akcyje kolei Karola Ludwika                | 261 — | 263 — |
| Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej       | 169 — | 171 — |
| Akcyje Banku hipotecz. we Lwowie           | 295 — | 300 — |
| Akcyje Banku gal. dla Hand. i Prz. w Krak. | 200 — | —     |

### Losy krajowe.

|                          |       |       |
|--------------------------|-------|-------|
| Losy miasta Krakowa      | 20 25 | 21 50 |
| Losy miasta Stanisławowa | 24 50 | 27 50 |

## PRZEGŁĄD POLITYCZNY

Depesze telegraficzne.

**Paryż 1 maja.** Hr. Beust dał wczoraj wieczór, na którym znajdowali się Freyenstein i wszyscy ministrowie, nuncjusz hr. Czałki i czało dyplomatyczne.

**Paryż 1 maja.** Skrajna lewica zamierza wnieść w Izbie, aby wydalanie cudzoziemców mogło nastąpić jedynie za wyrokiem sądowym; następnie chce ona żądać zmiany konstytucji pod tym względem, że urząd sędziowski ma być wybieralnym.

**Paryż 1 maja.** Minister wojny, generał Farre oświadczył dziś w komisji parlamentarnej dla spraw wojskowych, iż rząd przeocynim jest zniesieniu instytucji jednorocznych ochotników, ale ścisłych liczb do ściśle niezbędnej konieczności. Mimo tego komisja obstarę przy zniesieniu służby jedno-roczej i zniesieniu do lat trzech obowiązków służby wojskowej. Izba uchwałała clo po 4 1/2 fr. od wina, 7 1/2 fr. od piwa i 25 fr. od wszystkich innych napojów gorących. — Według doniesień z Rzymu miał otrzymać Farini od króla polecenie złożenia gabinetu.

**Paryż 1 maja.** L'Ordre donosi, że rojalści zawarli umowę o pożyczkę 30 milionów franków, z których na teraz wziętych będzie 3 miliony a następnie reszta, gdy zajdzie potrzeba.

**Paryż 1 maja.** Dzienniki donoszą z Szang-ai, że między ludem w Chinach wyrobiła się nienawiść do eurozizmów. Zdaje się być prawdopodobną supina przemiana systemu rządowego a nawet może zajść rewolucja. Wskazyje dyploma-tyczni zagraniczeni w Pekinie mieli zażądać od swoich rządów przysłania eskadry do Szangai.

**Rzym 1 maja.** Pod względem przesilenia mi-nisteryjalnego nie jest jeszcze postanowieniem. Król naradzał się z innemi jeszcze politycznemi osobami. Położenie jest trudne. Bezładna jest pogłoska, jakoby rząd na mocy umowy ze Stolicą Słm miał się zrzec prawa udzielania biskupom exequatur.

**Rzym 1 maja.** Król naradzał się długo z Fa-ramim. Do godziny 6ej wieczorem nie jeszcze było słychać o przebiegu przesilenia gabinetowego, które przedstawia nieswkie trudności. Pogłoski o ich rozwiązaniu są przedczesne. Pewnem jest tylko, że Minghetti rozbierał z kró-lem kwestję powołania ministerium administracy-ji, nie jeszcze nie jest postanowieniem. Król naradzał się z innemi jeszcze politycznemi osobami. Położenie jest trudne. Bezładna jest pogłoska, jakoby rząd na mocy umowy ze Stolicą Słm miał się zrzec prawa udzielania biskupom exequatur.

**Rzym 1 maja.** Król zamierza powierzyć De-pretisowi złożenie nowego gabinetu, do któ-rogoby weszli Zanardelli i Nicotera. Cai-rolini szacowałyby tę sprawę zagranicznych a nie utrzymaliby się ministrowie Bonelli, wojny; Villa, spraw zagranicznych i Baccarini han-dlu.

**Rzym 2 maja.** Król naradzał się wczoraj z Farim i innemi osobami a wieczorem miał długą rozmowę z Cairolim i Depretisem, poezem odbyła się rada ministrów. Prawdopodobnie kryzys zostanie jeszcze dziś rozwiązany. Zapewniają, że teraźniejszy gabinet utrzyma się i rozpocznie wybory powszechne.

**Londyn 30 kwietnia.** Granville przyjmował po południu urzędowo posłów austriackie- go, rosyjskiego, włoskiego i tureckiego oraz innych członków dyplomacji.

**Londyn 1 maja.** Earl Cowper mianowany został wicekrólem Irlandyi a lord O'Hagan kan-clerzem Irlandyi.

**Londyn 1 maja.** Wielkie sprawiło tu wrażenie, iż Grennwood ogłosił swoje uniesienie się z re-dakcyi *Pall-Mall-Gazette*. Dziennik ten był sta-nowczym przeciwnikiem Gladstona. Skutkiem zmian właściciela dziennik ten ma być organem radykalistów. Redaktorem ma być Artur Arnold, przeciwnik Austrii i zwolennik oswobodzenia Slo-wan tureckich.

**Petersburg 1 maja.** Artykuł berliński *Post* (podany w treści w poprzednim numerze *Czasu*) z powodu urodzin Cara, sprawił tu powszechnie, a jak się zdaje, w sferach także rządowych przy-jazne wrażenie. Wogóle cieszą się tu z ustąpienia Beaconsfielda, ale nie wierzą, aby z nowym mi-nisterium angielskiem przyszło do ściślejszych związków. Telegramy dzienników berlińskich, jakoby wreszcie w tej chwili przebiegający tu ży-dzi zagraniczeni mieli być wydaleniu, są, jak ze strony świadomej rzeczy zapewniają, zupełnie zmy-ślone i należą do rzędu owych liasznych, umyślnie zapewne rozszerzanych wiadomości, dla sprawienia wrażenia. Przeciwnie, donoszą, że kroki powzięte w niektórych guberniach względem surowszego wykonywania istniejących przepisów o pobycie

żydów, zostały świeżo przez ministra spraw wo-wnetrznych wstrzymane.

**Petersburg 1 maja.** Z powodu artykułu dziennika berlińskiego *Post* o urodzinach Cara, zamieszcza *Golos* artykuł, który w końcu mówi, że prasa rosyjska sadowolona jest z tego, iż po ustąpieniu Beaconsfielda miejsce sojuszu trójcarskie-go nie zajmie przymierze Anglii, Niemiec i Austrii.

**Lizbona 1 maja.** Izraelici tutejsi mają odbyć jutro zebranie, aby naradzić się nad kro-kami zmierzającymi do uporządkowania swoich praw ewylnych, politycznych i religijnych odpo-wiednio do postanowień edyktów gabinetu Fon-tes.

**Ateny 30 kwietnia.** Izba została zamkniętą. Gabinet Trikupisa utrzymał się.

**Valparaiso 30 kwietnia.** Flota chilijska bombardowała Callao. Armia chilijska ponawia się w pośpiesznym pochodzie na Takne.

**Washington 1 maja.** Dług publiczny zmniej-szył się w kwietniu przeszło o 12 milionów do-larów. W kasach państwa było dziś blisko 200 milionów.

**Nowy Jork 30 kwietnia.** Delegaci republi-kańscy w Kalifornii mają polecenie głosować na konwencie w Chicago za kandydaturą senatora Blaine na prezydenta.

W sobotę wiedeńska Izba deputowanych po-wzięła co do ustawy o takasach wojskowych takie uchwały, że projekt pierwotny musi być zupełnie przerobionym nietylko ze względu na stylizację, ale nawet na zasady przedłożenia. Pytania wstępne, które komisja podała pod rozstrzygnięcie Izby, przyjęła, a zgodził się także na nie rząd, aby tylko przyspieszyć uchwalenie ustawy. Nie będzie tedy utworzonym osobny fundusz dla rodzin rezerwistów powołanych do mobilizacji, a nadwyżka wpływów mająca do funduszu inwali-dów, zamierzana będzie w dochodach państwa. W celu niejako wynagrodzenia za to, niesienie pomocy rodzinom owolanych do mobilizacji ure-gulowane być ma osobną ustawą. Z dyskusyi, ja-ka się w sobotę nad tym przedmiotem toczyła, zasługują na uwagę mowy hr. Clama i Dra Herbsta. Pierwszy bronił wniosku utworzenia o-sobnego funduszu dla rodzin rezerwistów, bo opo-datkowany tylko pod tym warunkiem oswoją się z taką wojstkową. P. Herbst zaś obchodził try-umf lewicy z takiego zwrotu rzeczy. Widocznie zapomniał, że tu nie chodziło o triumf stronnict-wa nad stronnictwem, ale o dobro ludności.

Następnie przeszła Izba do rozpraw budżeto-wych, a w szczególności do obrad nad etatem ministerstwa handlu. Sprawozdanie z posiedzenia doszło na już tak późno, że odłożyło je musimy do jutrs. Widzimy z niego, że centraliści wnieśli interpelacyę o rozporządzenie co do równopraw-nienia językowego w Csechach.

Podobno wczoraj naradzali się znów przewo-dniczący w klubach nad dalszym programem pracy parlamentarnej, co jednak uchwalili, nie-lich budżetów, już nie przyszła tej sesyi pod obrady. *Nordd. Allg. Ztg* odpowiada na to, że Rada zwiazkowa nie jeszcze nie wie o tym ter-minie, a oznaczenie czasu otwarcia i zamknięcia ciał prawodawczych, jest wyłącznym przywilejem Korony, zatem parlament nie może wydawać pod tym względem postanowień. Cesarz nie również w tej mierze nie postanowił. Zamknięcie parla-mentu przed zatwierdzeniem wniesionych ustaw ró-nowałoby się ich cofnięciem, co nie jest zamiarem rządów Rzeszy. Zresztą jeszcze pora roku nie jest tak daleko posunięta, aby zamknięcie było nagłem. Spóźnienie zwolnienia sejmów nie sprze-gnia się tradycyi, a w każdym razie przedłuża-nie obrad parlamentu dowodzi potrzeby zwol-owania go co dwa lata.

Dziś parlament niemiecki obradować będzie nad traktatem handlowym z Austryą.

Londyński korespondent do *N. Allg. Ztg* zdaje telegramem sprawę z rozmowy swojej z hr. Der-bym, który jak wiadomo przeszedł był w roku zeszłym z obozu torysów do whigów, ale nie otrzymał teki w nowym gabinecie. Wyraża on swoje osobiste zdania a może swojej partyi mó-wią, że Anglia szanować będzie traktaty a za-tem również umowę o Boście, byle Austrija nie chciała dalej posuwać się. Mało obchodzi Anglię jak się urządzi rzeczy na półwyspie Bałkańskim, byle nie szło o Konstantynopol. Cypr Anglia sz-trzyma. Rząd angielski nie myśli o swiazaniu się z Niemcami i Austryą, przez wzgląd na Francję; nie chce także dopuścić Bismarka do wpływu na politykę angielską. Turcyę uważa za zgubioną, a im weselej upadek Derby nastąpi, tem lepiej. Spra-wie afgańskiej uważa Derby za błąd polityczny, wagnię, aby Afganistan był neutralnym; przymie-rze z Persyą nie daje żadnej rękojmi, gdyż Persya jest słaba i nie dotrzymuje słowa. Z powyższych

Jaka jest potęga w Europie stowaryszczenia *Alliance israelite*, dowodem tego cofnięcie w Ro-syi nakazu wydalenia żydów z miast gubernial-nych. Nie było mylnem doniesienie o tem wyda-leniu, lecz *Alliance* postarzała się, aby odwołano ten rozkaz, a nawet zaprzeczono, aby istniał. *Alliance* trafiała była do kongresu berlińskiego, lubo ten osnażił, że żadna sprawa oprócz obje-któw kwestyi wschodniej zajmować nie będzie; dziś trafiała do Cara, czy do Loris Melikowa, a ehooby do ministra spraw wewnętrznych, ale za-żadnie tam, gdzie nikt nie znajduje przystępu, i widać skutki. Niesprawiedliwy był rozkaz wy-dalenia, więc nie bronimy go, ale wskazujemy, że mające wpływy, a głównie pieniądze, wszędzie znajdują się drwi otwarte i ucho przychylnie. Pierwszem też następstwem doniesienia o wyda-

| placę                                    | żądają            | placę  | żądają | placę                       | żądają      | placę  | żądają |
|------------------------------------------|-------------------|--------|--------|-----------------------------|-------------|--------|--------|
| Donau-Dampfsch.-Ges.                     | 525 zhr. 5%       | 590 —  | 592 —  | Elzbiety Linz-Budweis.      | 200 zhr. 5% | 101 50 | —      |
| Elzbiety                                 | 210 —             | 187 25 | 188 75 | " Em. 1870                  | 200 —       | 101 —  | —      |
| Linz-Budweis                             | 200 —             | 158 50 | 159 —  | " Em. 1872                  | 200 —       | 107 50 | 101 25 |
| Salzburg-Tyrol.                          | 200 —             | 2447   | 2452   | Salzb.Tyrol. 1873           | 200 —       | 107 50 | 101 25 |
| Ferdynanda Nordbahn.                     | 1050 —            | 165 —  | 164 25 | Eperies-Tarn. weg. część    | 300 —       | 105 50 | 106 25 |
| Franciszka Józefa                        | 200 —             | 263 75 | 264 25 | Ferdyn.-Nordb. mon. k.      | zhr. 4 1/2% | 101 75 | 101 75 |
| Gal. Karola Ludwika                      | 210 —             | 126 25 | 126 50 | " w. a. k.                  | —           | 101 75 | 101 75 |
| Koszyko-Oderberg.                        | 200 —             | 169 70 | 170 —  | " Mor.-Szlaz. linia 1871/72 | 5%          | 110 25 | —      |
| Lwowski-Cern.-Jassy                      | 200 —             | 161 50 | 162 —  | " poź. 14 milion, 1872      | —           | 105 —  | 105 50 |
| Nordwest austr.                          | 200 —             | 164 25 | 164 75 | " poź. 1876 r.              | 100 —       | 100 50 | 100 70 |
| " Lit. B.                                | 200 —             | 153 75 | 154 25 | Franc. Józefa Em. 1867      | 200 —       | 99 25  | —      |
| Rudolfa                                  | 200 —             | 138 75 | 139 25 | Em. 1873                    | 300 —       | 106 50 | 107 —  |
| Siedmiogrodzka I.                        | 200 —             | 277 25 | 277 75 | Gal.-Kar.-Lud. I Em.        | 300 —       | 104 —  | 104 25 |
| Staats-Eisenb.-Gesell.                   | 200 —             | 81 —   | 81 25  | " II 1867                   | 300 —       | 108 75 | —      |
| Südbahn (Lombardy)                       | 200 —             | 245 25 | 246 75 | " III 1871                  | 300 —       | 88 25  | 88 75  |
| Theissbahn (Cisnańska)                   | 200 —             | 135 25 | 135 75 | " IV 1872                   | 300 —       | 90 75  | 91 25  |
| Weg. gal. Luptowska                      | 200 —             | 146 —  | 146 —  | " V 1873                    | 300 —       | 96 25  | 96 50  |
| " Nord-Ost.                              | 200 —             | 145 50 | 147 —  | " VI 1874                   | 300 —       | 88 50  | 89 —   |
| " Westb. Stahlw.                         | 200 —             | 93 —   | —      | " Lit. B.                   | 200 —       | 99 25  | 99 50  |
| Listy zastawne.                          |                   |        |        |                             |             |        |        |
| 6% Agr. Zakł. Kr. dla Gal. i Buk. 15 lat | 93 —              | 121 —  | 121 50 | " Em. 1874                  | 200 —       | 119 75 | 120 25 |
| 6% Boden Kredit allgem. zlotem płatne    | 102 —             | 102 30 | 102 30 | Rudolfa                     | 200 —       | 95 50  | 95 75  |
| 6% Towarz. kred. Krakowskiego 18 lat     | 98 75             | 98 75  | 98 75  | " Em. 1869                  | 300 —       | 94 50  | 95 10  |
| 6% listy dłużne Włóś.                    | 20 lat            | 102 50 | 103 50 | " Em. 1872                  | 300 —       | 94 50  | 95 10  |
| 6% Towarzystwa kred.                     | 36 lat            | 99 —   | 99 —   | " Salzka. gut. zł.          | 200 —       | 94 50  | 94 80  |
| 5 1/2% Galicyj. Towarz. kred. ziemsk.    | złote 36 lat      | 95 50  | 95 50  | Siedmiogrodzkiej I.         | 200 —       | 94 —   | 94 25  |
| 5 1/2% Galicyj. Towarz. kred. ziemsk.    | złote 37 lat      | 97 30  | 97 60  | Staats-Eisenbahn fr. 500    | 500 fr.     | 115 50 | —      |
| " Banku Hipot. lwow.                     | —                 | 102 30 | 102 70 | Südbahn (Lombardy)          | 200 zhr. 5% | 97 50  | 98 —   |
| " Banku Włóś. lwow.                      | —                 | 102 50 | 103 25 | Theissb.-Gesell.            | 200 —       | 85 25  | 85 75  |
| 5% Bank. austr. weg. (Nationalb.) w. a.  | —                 | 102 50 | 103 25 | Weg. gal. Luptkow.          | 200 —       | 82 50  | 83 —   |
| 5% Szlasko-a. boden-Kredit-Anstalt       | 101 50            | 102 —  | 102 —  | " II Em.                    | 200 —       | 85 25  | 85 50  |
| 5 1/2% Weg. ogł. Boden-Kredit 34 lat     | 95 70             | 95 95  | 95 95  | " Nordost                   | 200 —       | 104 25 | 104 75 |
| 5 1/2% Boden-Kredit-Institut             | 102 —             | 102 25 | 102 25 | " zlotem                    | 200 —       | 89 —   | 89 50  |
| Priorytety kolei.                        |                   |        |        |                             |             |        |        |
| Albrechta                                | 300 zhr. 5%       | 88 —   | 88 50  | " Westbahn                  | 200 —       | 85 75  | 86 25  |
| Alföld-Fiume                             | 200 —             | 89 —   | 89 50  | " Em. 1874                  | 200 —       | 85 75  | 86 25  |
| Donau-Dampfsch.                          | 100 i 200 zhr. 6% | 86 25  | 86 75  | Losy.                       |             |        |        |
| Elzbiety                                 | 100 zhr. 4 1/2%   | 98 75  | 99 —   | 5% Donau Regul.             | 100 zhr.    | 112 75 | 113 25 |
| " Em. 1862 r.                            | 300 —             | 98 50  | 99 —   | 5% Premiove Wiedenskie      | 100 —       | 117 75 | 118 25 |
| Akcyje kolejozwe i bankowe.              |                   |        |        |                             |             |        |        |
| Albrechta                                | 200 zhr. bez %    | —      | —      | 5% Węgierskie               | 100 —       | 111 50 | 112 —  |
| Alföld-Fiume                             | 200 —             | 156 —  | 156 50 | 3% Tureckie                 | 400 fr.     | 16 10  | 16 50  |

Wied. Bankverein 100 — 100 — 100 — 100 —

leniu żydów był spadek papierów rosyjskich na giełdach zagranicznych, starosakonni bowiem, jak-by na dane hasło nie chcieli kupować papierów, a oni prawie wszędzie w Niemczech przeważnie zajmują stanowisko na giełdach.

*Germania* pisze, że d. 28 kwietnia rada gabi-netowa miała się zajmować układami z Watyka-nem; zaprzeczono jednak że strony urzędowej, aby ministerstwo powzięło już uszwagłę względem żądania od sejmku dyskretyonalnej w na-stosowaniu ustaw antikościelnych. Rząd, twierdzą-jego organa, pozostawi wszelkie przygotowania, aby zastósować się do ustępstw ze strony kurpi rzym-skiej i biskupów, ale nie z tamtej strony nie zro-biono, coby kazało spodziewać się. Iz kurya po-prze dobrą chęć swe faktami. Mała jest więc nadzieja, aby sprawa ta została w ciągu letniej sesyi sejmowej zatwierdzoną, chyba dopiero sejm-zajmie się nią w jesieni. Z tego oświadczenia w-nosi *Germania*, że żądania postawione przez rząd Papieżowi zostaną na dłuższy czas odro-żone.

Nader żywe toczyły się w sobotę rozprawy w parlamencie niemieckim nad kwestyą kompe-tenecyi Rady zwiazkowej i parlamentu z powodu zamiaru zamknięcia wieleńia Altony i eweśi przedmieścia hamburskiego St. Pauli do obrębu elowego Niemiec, gdy dotąd należały one do obrębu wolno-handlowego. Wolffson wniósł z tego powodu interpelacyę i twierdzi, że zamiar ten sprzeciwia się konstytucyi określającej teryto-ryalny i elowy obszar państwa, oras grozi szkoda Hamburgowi, do którego St. Pauli jako przed-mieście należy. Komisarz rządowy Scholz osna-ził w imieniu kancelars, iż wniosek taki postaw-iony został w Radzie zwiazkowej, że nie za-chodzi potrzeba porozumienia się poprzedniego z senatem hamburskim, gdyż projekt ten wyko-nany będzie nawet mimo woli senatu. Gdy Rada zwiazkowa jeszcze nie rozbiierała tego przed-miotu, przeto nie może on być traktowany w pa-rlamencie. Izba jednak uchwalała wejść w obrady nad interpelacyą. Największą część mówów do-wodzi, że parlament ma prawo wglądać, aby kon-stitucya była ściśle przestrzegana, aby miasto Hamburg nie było rozpołowione. Jeden tylko Minnigerode utrzymuje, że parlament nie ma prawa zajmować się sprawami, które jeszcze z Rady zwiazkowej nie doszły go. Richter dowo-dzi, że idzie tu o naruszenie konstytucyi, a sko-ro parlament nie ma mieć kompetencyi zajmo-wania się kwestyami konstytucyjnymi, jest zatem abdycezny. Windthorst wyraża sadowolenie, że pierwszy raz postępowy bronią autonomii krajów Rzeszy i twierdzi również, że wniosek kancelar-za w Radzie narusza konstytucyę. Lasker podobnie się wyraża. Na tem skończyły się obrady, które wypowiedziały tylko zdanie reprezentacyi. Ma-być jednak postawiony wniosek w tym przed-mioście.

Przewodniczy stronnictw w parlamencie niemie-ckim postanowili, że parlament ma być zamknięty ligo b. m., a jeśli można, już 8go i że projekt czteroletnich okresów prawodawczych i dwule-











## KSIEGARNIA G. Gebethnera i Sp. W KRAKOWIE

poleca następujące dzieła  
**na miesiąc Maj**  
Hotowiński J. ks. *Miesiąc maj*, powieść N. Maryi Panny, wydanie 4te 30 cent.  
Antoniewicz K. ks. *Wianeczek majowy* N. Bogardzi, 10 cent.  
Herouville ks. O naśladowaniu N. Maryi Panny na wzór naśladowania Jezusa Chrystusa, księga IV. 60 centów.  
Krukowski J. ks. *Kazania na uroczystości i inne święta N. M. P.*, tudzież nauki majowe 3 zhr.  
Lasserre H. *Miesiąc Maryi*, nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, skrócone i podzielone na dni 31 miesiąca, z dodaniem modlitwy stosownej na każdy dzień 70 centów.  
Ofelium czyli godzinny na cześć N. Bogardzi, F. Maryi (po polsku i po łacinie) 1 zhr.  
Potulicki A. ks. *Miesiące Maryi*, 10 cent.  
Prokop. Marya. *Wianeczek majowy*, wianeczek na czci tychże miesięczny 2 zhr. 50 cent.  
Wielogłowski W. *Nabożeństwo majowe*, poświęcone czoł N. Panny, królowej korony polskiej 1 zhr. 50 cent.  
Wielogłowski W. *Żywot N. Panny, Matki Zbawiciela* 60 centów.  
Żywot Najświętszej Maryi, z różnych autorów dla ludu mieszkającego i wiejskiego zebrany przez niegodnego sługę Maryi 25 cent. (1802-1-3)

## Ogłoszenie kąpielowe Dla wszystkich Krakowian zdrowe!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus Zbawca! On wszystkich ludzi strzeże jako Bóg Łaskawca! A Wsława z Jego woli daje i odwołuje wiele. Wiele dlatego ogłaszam wianeczek kąpieli! Stary odzyska siły w naszej zdrowej Wsławie! — A młody się ożeni — przynajmniej tak myślę! — Ale zani Panowie! nieścisłości z galarów! — Bo to z tego przypadku nawet i na Carów! — Kto skończy nieważnie, utopię się może! — Rozbijcie pierś i zginie! — obrazi Was Panie Bóże! Wsławę dlatego upraszam szanowni Publiczniści! By po schodach schodzić, środ w salki trzaskość! Ka schodzić się nie myśle! — ani na galarze! — Bo przez to inni Goście śmieją się w dalsze! Ten się mydłem położył i do wody wpadł! — A ten potłucze kości! — pręciło to nie ładnie! — Na humor niezawieszcie Franca Wójcickiego! On od rana do nocy, strzeże fachu swego! — Wsławę mu czasem i humor w pracy się popuści! — A jak przyjdzie na nocleg — to z tego chorego! Zarazem wszystkich Panów do mojej łazienki! — Róg łaskawy Wam wszystkim pociechy dzieli! Niech Wam żyje w pamięci Chłopicki, Dworicki! — Tego Wam żyje z serca  
**Francoisek Wójcicki.**  
Kraków d. 25 kwietnia 1880 r. (1271)

**Pewna osoba życzy sobie mieć w domu prywatnym obłądki smaczne i zdrowe** po niezbyt wygórowanej cenie. Oferty uprasza adresować pod lit. C. Z. poste restante Kraków. (1342)

**Une Suisse** désirerait accompagner une famille aux eaux de Zégestów, de Krynica ou de Szczawnica. S'adresser M. F. a Wygodna No 90 maison Kossak, Cracovie. (1341-12)

**Avis aux dames!**  
A la foire, baraque No 22 et 23 deuxième rang. (1343)  
Grand choix d'articles français, tel que fichus parisiens en cachemir, fichus en crêpe de chine, cachemir de Lyon pour robes foulards, bijouterie orientale etc. etc.

**Już 8 czerwca!**  
ciągnięcie wiedeńskiej srebrnej loterii  
na korzyść Towarzystwa dobroczynności kobiet w Wiedniu.  
Trzy główne wygrane:  
**wyprawy ślubne.**

I główna wygrana: kaseta na srebro na 6 osób, serwis stołowy, do herbaty, z damami Je- do kawy, Ces. Mości szklany, bielutka stolowa, składają się z 2 sztuki płótna, 160 sztuk. garnitur do umywalni, złoty zegarek damy, z diamentem

II główna wygrana: sprzęt srebrny, stołowy, do kawy i szklany na 6 osób.

III główna wygrana: sprzęt srebrny, stołowy, do kawy i szklany na 6 osób.

Pobocznych wygranych 500 srebrnych krotkowiach 100 i cylindrow. zegarków. Losy po 50 c.

rozsyła tylko za przekazem pocztowym i 25 c. za opłatą pocztową, wykaz wygranych (za 5 zhr. 11 losów) kancelaria des *Frauen-Wohltätigkeits-Vereins, L. Grashofgasse Nr. 4 in Wien.*  
Przy zamówieniu najmniej 5 losów, odpada opłata za frankowanie i wykaz wygranych. (1260-1-3)

Dla sprzedaży jedwabnych mezek i damskich Lavallieres, krawatek i haftów ze St. Gallen, poszukuje się zdolnego ajenta.

Oferty znach. H. 1562 Q przyjmują biuro ogłoszeń Haasensteina & Vogler w Bazylei (Basel, Schweiz).

**W Wadowicach**  
w Rynku, jest handel bławatny, galanterijny, zarazem kół i wszelkich drobiazgów dla krawców, oraz skład maszyn do szycia — do nabycia pod bardzo przystępnymi warunkami. — Blizsza wiadomość u p. L. Kozłowskiego w Wadowicach. (1199-4-8)

## TAPETY

francuskie, holenderskie i saskie, świeżo sprowadzone, w rozmaitych gatunkach i w wielkim wyborze (994-15-20)  
rulon od 20 ct. i wyżej,  
także szkatułki sufitowe, ceraty na meble i stary do okien — polecają  
**Kutrzeba i Murczyński w Krakowie.**

**Do wynajęcia**  
I. piętro przy ul. Grodzkiej pod L. 65 od 1 lipca b. r. (1198-3-3)

**KASY ogniotrwałe**  
Fryderyka Włosego  
nabyć można w Krakowie jedynie  
**w Agencji dla Rolników**  
S. Mikuckiego  
w Rynku gł. pod Nr. 28.  
49-68-

## C. GIANI

Ces. kr. nadworny zakład artystyczny  
wyróbów tkanych i haftowanych (456-1-4)  
w Wiedniu, I. Sellergasse Nr. 10.  
Znaczący zakład przyborów kościelnych.  
Wykonują wszelkie w tę gałąź wchodzące roboty, jak chorągwie, tawaryskie, watęgi do chorągwi, nakrycia na mary itd. za poręczeniem bardzo trwałego i taniego wyrobu.  
Cenniki i wzory darmo. Dostawa także na częściowe spłaty

**Do GŁÓWNEGO SKŁADU**  
**Adolfa Scherera w Krakowie**  
przy ulicy Mikołajskiej pod Nr. 450  
nadeszły już świeże transporta

**Portland Cementu**  
z fabryki dawnej F. W. Grundmanna w Opolu,  
któryto cement przez komisję Towarzystwa Technicznego Krakowskiego na dniu 6 lutego i 5 marca r. b. wypróbowany został i podług spisanych protokołów okazał się o 60 procent lepszy od przepisanych norm.  
Ceny fabryczne znacznie niższe. (1225-3-3)

**Plec.**  
Jednym z głównych warunków piękności jest piękna pleć. Nawet mniej pięknie kształtowane oblicze może nas zauroczyć, jeżeli pleć jego znajdziemy bez skazy. Lecz także niegdyś piękność wstędy dopiero z stałą urodą, jeżeli nie brak jej czystości, polysku i młodzieńczej świeżości cery i pleci. — U bardzo młodej kobiety pleć ma wszelką pretensję do piękności, jeżeli jej pleć nieczysta. Celem zapewnienia sobie pięknej pleci należy do późnej starości, należy używać balsamu b. zosoowego. Balsam b. zosoowego przez słynnych lekarzy, jak prof. Pyełach w Londynie, Rasi, D. Jüngera, Dr. Raudnitz, i nierzadko skłanianie przez bardzo wiele ludzi. Ten ulubiony kosmetyk przywraca zupełnie do dawnej świeżości pleć zepszoną przez s. kłóliwie bielidła, namiętności lub inne przyczyny, a nawet ustroj cery zniszczony przez ospę. Zwiędła i sucha cera staje się znowu świeżą i gładką i nabiera przyjemnego koloru, na co powinni zwrócić uwagę szczególnie starze panie i mężczyźni. Ze oprócz *Dr. Langela balsamu b. zosoowego* nieistnieje żaden lepszy i pewniejszy środek do upiększenia i zachowania cery, niżli wszyscy, którzy go zaopatrzyli. Cena słoika 1.50.  
Do nabycia we LWOWIE u Z. RUCKERA aptek. (889-3-)

**TELEGRAM z PARYŻA.**  
Polecono nam rozpowszechnienie następującej depeszy; treść tego insertu można Szan. Publiczności jaknajlepiej polecić. Wskutek zburzenia Tulleryów  
musza być w Paryżu wypróżnione składy  
Magasins réunis — Rue de Rivoli.

Przytane tutaj szatnia towary najpiękniejszych fabryk w świecie sprzedawane będą prawie za darmo, mniej niż za potęgę wartości fabrycznej. Prosimy o szybkie zamówienie; o punktualnem wykonaniu można być pewnym.

**Towary ze srebra Britannia.**  
To srebro Britannia jest jedynym na całym świecie egzystującym metalem, który nawet po 30 letnim użyciu tak samo błyszczący pozostaje, jak prawdziwe srebro 13 próby. Gwarancją jest tego rodzaju, że my się publicznie obowiązuje, pieniądze zwrócić bez trudności, jeżeli przedmioty te kiedykolwiek szermiły lub pożyły.  
18 sztuk ze srebra Britannia widelców, noży i łyżek, po 6 szt., wszystkie 18 razem 3 zhr. 75 ct.  
6 sztuk łyżeczek do kawy, dawniej 3 zhr. 60 ct.  
1 sztuka chocholi ze srebra Brit. daw. 150, teraz 120  
1 sztuka chocholi do smażenia daw. 150, teraz 120  
6 sztuk podstawkę ze srebra Brit. daw. 5 zhr. 150  
6 sztuk podstawkę z nóżem daw. 450, teraz 150  
1 okienniczka ze srebra Brit. daw. 4 zhr. 120  
1 para świeczników ze srebra Brit. daw. 350, teraz 120  
1 sztuka dzwonka stołowego ze srebra Britannia dawniej 4 zhr., teraz 1 zhr. 42 ct.  
1 pułkarek na jaja, dawniej 60 ct., teraz 30 ct.  
1 sztuka pieprzniczki i oliwki, dawniej 2 zhr. 50 c., teraz tylko 75 ct.  
1 sztuka fiaszeki na oliwki i ości, dawniej 8 zhr. teraz tylko 4 zhr. 50 ct.  
1 pudełko na zapaliki, daw. 3 zhr. 95 ct.

**Zegarki kieszonkowe**  
Każdy zegarek jest najdokładniej obciążony, na sekundę regulowany i porusza się na 5 lat.

Najtańsze i najlepsze zegarki w świecie!

1 zegarek kieszonkowy anker, najpiękniejszy gatunek, z najczystszej nikieli i srebra, z dodatkami łańcuszka z prawdziwego podwoju, złota, medalionu, kluczyka i pudełka akamintowego, dawniej 3 zhr. 21, teraz za sztukę 7 zhr. 25 c. uregulowany na sekundę  
1 zegarek kieszonkowy cylinder, w oprawie, z nikieli i srebra, zregulowany, wraz z łańcuszkiem, medalionem, pudełko akamintowe, dawniej 15 zhr. teraz za sztukę 5 zhr. 50 c.  
1 zegarek kieszonkowy z prawdziw. 13 łańcusz. srebr., wypróbowany przez c. k. urząd mennicy, o 15 kam. iach, oprócz tego w nowym sposobie elektryczny słowny, regulowany dokładnie, dawniej 27 zhr., teraz tylko 11 zhr. 20 c.  
1 wspaniałe cyzelowany zegarek remontoir z podwojnem złotem, do nakręcania bez kluczyka, dawniej 24 zhr., teraz tylko 10 zhr. 75 c. z łańcuszkiem z podwojn. złotem itd.  
1 złoty zegarek damski z pięknym łańcuszkiem długim, dawniej 36 zhr., teraz 19 zhr.  
1 złoty zegarek mekki remontoir, wypróbowany przez c. k. urząd mennicy, poręczone 5 lat, dawniej 70 zhr., teraz 35 zhr.  
1 srebrny zegarek remontoir Washington z pięknym łańcuszkiem, dawniej 30 zhr., teraz 16 zhr.  
1 zegarek Washington z przyrządem budzikowym, najpiękniejszy, także przydatny na biurko, dawniej 12 zhr., teraz tylko 4 zhr. 80 ct.

Liczbą zegarków jest ograniczona, kto zatem za tanie pieniądze chce nabyć wspaniałe zegarki, koniecznie wszędzie najpiękniejszy zegarek, niechaj się uda najpiękniejszej wedle niżej podanego adresu.

**2000 sztuk jedwabnych chustek damskich**  
[dawniej 4 zhr., teraz 1 zhr. 75 ct. za sztukę.]

Nieodpowiednie przedmioty chętnie przyjmujemy i wymieniamy lub zwracamy pieniądze.  
Jeżozzo raz polecamy szanownym czytelnikom tę dobrą rzecz w swym zadziwiająco sposobie, aby obustalnki prędko i w wielkiej ilości nadeszły, ażeby każdy mógł być zadowolonym, gdyż po pierwszym ogłoszeniu anonas nader wiele się sprzedaje.

**Haupt-Depot internationaler Fabrikate von A. FRAISS,**  
Rothenthurmstrasse, gegenüber dem erzbischöf. Palais, Wien.

**OZAS**  
Członkami Drukarni „OZASU“

**DO GŁÓWNEGO SKŁADU**  
**Adolfa Scherera w Krakowie**  
przy ulicy Mikołajskiej pod Nr. 450  
nadeszły już świeże transporta

**Portland Cementu**  
z fabryki dawnej F. W. Grundmanna w Opolu,  
któryto cement przez komisję Towarzystwa Technicznego Krakowskiego na dniu 6 lutego i 5 marca r. b. wypróbowany został i podług spisanych protokołów okazał się o 60 procent lepszy od przepisanych norm.  
Ceny fabryczne znacznie niższe. (1225-3-3)

**Plec.**  
Jednym z głównych warunków piękności jest piękna pleć. Nawet mniej pięknie kształtowane oblicze może nas zauroczyć, jeżeli pleć jego znajdziemy bez skazy. Lecz także niegdyś piękność wstędy dopiero z stałą urodą, jeżeli nie brak jej czystości, polysku i młodzieńczej świeżości cery i pleci. — U bardzo młodej kobiety pleć ma wszelką pretensję do piękności, jeżeli jej pleć nieczysta. Celem zapewnienia sobie pięknej pleci należy do późnej starości, należy używać balsamu b. zosoowego. Balsam b. zosoowego przez słynnych lekarzy, jak prof. Pyełach w Londynie, Rasi, D. Jüngera, Dr. Raudnitz, i nierzadko skłanianie przez bardzo wiele ludzi. Ten ulubiony kosmetyk przywraca zupełnie do dawnej świeżości pleć zepszoną przez s. kłóliwie bielidła, namiętności lub inne przyczyny, a nawet ustroj cery zniszczony przez ospę. Zwiędła i sucha cera staje się znowu świeżą i gładką i nabiera przyjemnego koloru, na co powinni zwrócić uwagę szczególnie starze panie i mężczyźni. Ze oprócz *Dr. Langela balsamu b. zosoowego* nieistnieje żaden lepszy i pewniejszy środek do upiększenia i zachowania cery, niżli wszyscy, którzy go zaopatrzyli. Cena słoika 1.50.  
Do nabycia we LWOWIE u Z. RUCKERA aptek. (889-3-)

**Ces. kr. nadworny zakład artystyczny**  
wyróbów tkanych i haftowanych (456-1-4)  
w Wiedniu, I. Sellergasse Nr. 10.  
Znaczący zakład przyborów kościelnych.  
Wykonują wszelkie w tę gałąź wchodzące roboty, jak chorągwie, tawaryskie, watęgi do chorągwi, nakrycia na mary itd. za poręczeniem bardzo trwałego i taniego wyrobu.  
Cenniki i wzory darmo. Dostawa także na częściowe spłaty

**Pilzneńskie piwo składowe.**  
Niniejszem mamy zaszczyt donieść, że wysyłka naszego piwa składowego rozpoczyna się w dniu 3cim maja b. r. Cenę ustanowiliśmy aż do odwołania na 13 zhr. za hektolitr netto za gotówkę na miejscu w browarze i 15 zhr. 70 c. na miejscu w naszym składzie w Wiedniu, Oberdöbling, Nussdorferstrasse 39.  
Upraszając o liczne zamówienia, zostajemy z szacunkiem

**Bürgerliches Bräuhaus w Pilźnie**  
(w Czechach) firma założona w roku 1842.  
(1301-2-2)

**TELEGRAM z PARYŻA.**  
Polecono nam rozpowszechnienie następującej depeszy; treść tego insertu można Szan. Publiczności jaknajlepiej polecić. Wskutek zburzenia Tulleryów  
musza być w Paryżu wypróżnione składy  
Magasins réunis — Rue de Rivoli.

**Bielizna męska i damska**  
na wiosnę i lato.  
13.900 koszul męskich z najlep. szirtingu płócien. gładki gors lub falduw, dawniej 450, teraz 450, Górze wszystkie pozaworne.  
6250 koszul damskich z bogat. wspaniał. prawdy szwajcar. wstawkami haftow., dawniej 6 zhr., teraz tylko 1.50. Odmaszone z powodu doskonałego gatunku  
3000 damsk. kapitałków nośnych ze wspaniałym haftem wzdłuż całej długości, dawniej 7 zhr., teraz tylko 1.50 z ciężkiego barchanu także tylko 1.50, puzsze dla każdej damy.  
2450 majtek damskich piosaw. i haftow., albo z najlep. szirtingu, albo ciężk. barchanu, dawniej 450, teraz tylko 1.50. Także dla mężczyzn  
1900 sztuk domowego obrytmego płótna rumkur, 30 kół, rajep najczystszy, w biał. dla każdej rodziny, sztuka tylko 50 z po poszieniem  
1000 poscieli canetas porocz. doskonał. do prania 25 łokci w brunatn., niebiesk. i fiołet. prążka h zhr. 3.70, w czerw. prążkach zhr. 4.50  
2450 garniturów stołowych składają się z 12 s. swat adamskich i wielkiego obrusa adamskich, wyszko w w kwiecistych deseniach, dawniej 7 zhr., teraz wszystko razem tylko 2.85, niezbędne dla każdego domu.  
1000 tułnowi francusk. batykt. chustek z kolor. szlakami, waz stkie obrabione, tuw tylko 1 zhr. 1000 koszul męskich oxford poczwornych z 2 kol. nierzadk., dawniej 3 zhr. 550, teraz 1.70.  
1000 kolorowych koszul kretonowych, dawniej 3 zhr. 550, teraz 1.70.

**Płaszcz deszczowe z kauczuku i paletoty**  
Te wymienione niezmierzające płaszcze deszczowe zostały wskutek swej dobroci 15 medalami wyszczególnione i są wskutek swego podwojnego użytku na deszcz jako płaszczy, a na pogodę jako nader elegancie paletoty, jedną z najlepszych i z najtańszych sukien. Te podwojne suknie kosztowały dawniej 18 zhr., a teraz sprzedają się po bajecznie tanich cenach 9 zhr. 33 ct. Nikt niech nieopuści sukienę tę nabyć, a to tem więcej, że na każdą wielkość można sobie wybrać.

**3200 tuzinów chustek jedwabnych do nosa**  
Chustki te przesłane zostały do sprzedania przez upadłą fabrykę i kosztowały dawniej 4 zhr. a dziś dajemy jak długożasób wystarczy, szt. po 1.50. Za jedwab gwarantuje się i uprasza się o najszybsze zamówienia, ponieważ takowe w zadziwiający sposób rozprowadzane zostają.

**5040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

**6040 damskich kretonowych spodni**  
zrobionych z najlep. francusk. kwiecistych najmodniejszej materij Millersoll lub też z ulubionego koloru rosyjskiego, wszystkie ze wspaniałą obroną szorstką kaftankową, szlona, praktyczna a tania rzecz na wiosnę i lato. Dawniej 20 zhr., teraz cała garderoba tylko 6.50 prawda kolorowe.

**4920 damskich kretonowych sukien**  
z najlep. francusk. kretonu i materij Millersoll lub z najlep. niezmierz. rosyjsk. płótna, dawniej 15 zhr., teraz tylko 4 zhr. 475. Nowość na wiosnę i lato. (1240-1-)

## Technik hydr. agr.

specjalista ekonomio-praktyk, może podjąć zajęcia takowe w większych rozmiarach, lub jako były rzadca, ekonom, dzierżawca i **inżynier prywatny**, w połączeniu z pierwszym: administrację dóbr większych. — Oferty pod J. A. S. Kraków, ulica Rybacka L. 31/257 Gm. IX. (1223-3-3)

## BIURO Stowarzyszenia Nauczycielek.

Przyjawszy od Stowarzyszenia Nauczycielek prowadzenie Biura umieszczeń guwernerów, guwernantek i bon, zawiadamiam Szan. Publiczność, że mając rozległe stosunki we Francji, Niemczech, Szwajcarii i Anglii, umieszczam prywatnych nauczycieli, nauczycielki i boni tak w kraju jakoteż i za granicę, sprowadzam na żądanie guwernerów, guwernantki i boni, francuskiej, niemieckiej lub angielskiej narodowości; tudzież pośredniczę w pomieszczeniu młodzieży na pensjonatach lub w domach prywatnych. Odwołując się na kilkoletnie zaufanie, jakim mnie Szan. Publiczność zaszczyca, proszę z wszelkimi zgłoszeniami udawać się wprost do mnie pod L. 393 przy ulicy Szpitalnej w Krakowie, gdzie znajduje się Biuro umieszczeń rzeczonoego Stowarzyszenia.  
**Aniela Dembowska,**  
dyrektorka.  
(568-5-5)

## MAGAZYN BŁAWATNY I KONFEKCYJ Henryka Schwarza w Krakowie

ul. Grodzka L. 88,  
otrzymał na wiosnę i lato

**wielki wybór nowości**  
w materyałach na suknie i okrycia damskie, również  
**modele paryskie i berlińskie konfekcyj**

tj. OKRYCIA, KOSTIUMY, PŁASZCZE OD DESZCZU itd.  
po cenach umiarkowanych.

Magazyn przyjmuje do wykończenia w jak najkrótszym czasie zamówienia na wszelką konfekcję damską według modeli lub żurnali.

Oprócz rozlicznych artykułów bławatnych i w zakres ten wchodzących towarów, poleca Magazyn także swe

**SKŁADY KOMISOWE**  
Płótna i bielizny stołowej  
Perkali białych na koszule, prześcieradła i t. d.  
Podszewek dla zakładów krawieckich  
Kolder i sukna z fabryki Sławuckiej  
w końcu:  
Agencję berlińskiej farbiarni Spindlera  
Próbki i cenniki na żądanie franco!  
(942-5-5)

## ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY

w Währing (pod Wiedniem) Cottagegasse Nr. 2. (1256-1-6)  
Przewodnicząc tegoż sądu i uszka tamże i prowadzi cały kierunek. Lekarstwo opatrywanie przez zarząd zakładu dotyczy strzawy i zespęć ciała, wyrostów i zapaleń kości i stawów skróć zwięzi ścięgien, nukięcia i porażenia mięsli. Krewnym pacjentom zostawia się do woli wybór lekarzy do konsylium. Staranna opieka i wikt tak we wspólnych jak oddzielnych pokojach. Ćwiczenia gimnastyczne, udzielanie rank, języków, muzyki. Blizsze objaśnienia, konsultacje, program i przebieg w zakładzie od godz. 4-6.  
**Dr. v. Weil,** ces. rada i dyrektor

## Kąpiele morskie i solankowe Kołobrzeg (Colberg)

(stacya kolei; frekwencya kąpielowa 1879 r.: 4472 gości) są jedynymi kąpielami w świecie, mającymi równocześnie kąpiele morskie i solankowe. Bardzo obfity ozon w powietrzu. Silne biele balwanów, zdroje solankowe, wedle profesora Wöhlera 5 procent, należą do najsilniejszych solanek kąpielowych. Urządzenia kąpielowe doskonałe. Lasy i śliczne parki tuż nad morzem otaczają mieszkania kąpielowe; rzetelne ceny najmu, dobre hotele, bardzo wielka wygoda, liczne przyjemności, doskonały teatr. Wielkość i ceny mieszkań zobaczyć można bezpłatnie w naszym biurze. Prospektą najchętniej posyła się opłatnie. Pierwsza pora kąpielowa trwa do końca lipca, druga aż do końca września.  
**Dyrekcya kąpielowa.** (1252-1-3)

## Cukierki wzmacniające nerwy

Cukierki te wskutek swej ilości składających się środków są polecane w nierzadkich krani i kanałach odchodzących, tudzież błon śluzowych, szczególnie w osłabieniu męskim wszelkiego rodzaju.  
Składy u aptekarzy K. Wiszniewskiego w Krakowie i A. Blumenthala w Zycu.  
**Ostrzeżenie.** Tylko te cukierki są prawdziwe, które zaopatrzone są moim znakiem ochronnym i podpisem nazwiska i do których dołączony jest opis użycia. Dalsze składy będą założone.  
**A. Hermann w Wiedniu, IV., Mittersteg Nr. 15.** (1258-1-6)

## Kąpiele Baden

POD WIEDNIEM.  
Ciągłe leczenie podczas całego roku  
ROZPOCZĘCIE PORY LETNIEJ 1 MAJA.

Od dawna słynne, już Rzymianom znane alkalizno-salicyzno. źródła siarczane (siarczanowe) wapienne (żółte) 13 ciepło od 27 do 35° C. są doskonałe przyniosłem swych rozmaitych stopni ciepła, wskutek czego nadają się do użytku kąpielowego w naturalnym stanie, bez sztucznego ocieplania lub ochładzania w dy zdrowej dla osób rozmaitej konstytucji. Ich sta lecznicza użycia została w reumatyzmie, goścień, złościach, nieżyłkach, niewrażliwych (bólach nerwów), dolegliwościach stawów w stępieniu, cierpieniach skóry, róg i włosów, osłabieniach po wszelkich uszkodzeniach i ciężkich chorobach, bólach specyficznych i skłonach, oturacach metalami, szczególnie merykuryszem.

**Roczna frekwencya blisko 10,000 osób.**  
Liczba kąpieł wydanych w roku 1879: 90,000.

Wszelkim wymaganiom tegoczesnym odpowiednio urządzenia kąpielowe są: Kąpiele zdrowotne (wspólne) i na godziny (osobowe): kąpiele parowe, natryskowe, wannowe, żelaziste i siarkowe; kąpiele mineralnych i siarczanych, pływani; wzięwanie; leczenie wodami mineralnymi, łąg